

# Ruch Biblijny i Liturgiczny

Nr 1

ROK XXXIX

1986

A R T Y K U Ł Y

Ks. Jerzy Chmiel

## **BIBLISTYKA KATOLICKA PO SOBORZE WATYKAŃSKIM II. W DWUDZIESTOLECIE KONST. DOGM. „DEI VERBUM” (1965–1985)**

Dwudziesta rocznica uchwalenia przez Ojców Soboru Watykańskiego II Konstytucji dogmatycznej o Bożym Objawieniu *Dei Verbum*, w dniu 18 listopada 1965 r., jest nader ponętną okazją do poczynienia pewnych podsumowań, tym bardziej, że towarzyszył niejako tej rocznicy Nadzwyczajny Synod Biskupów zwołany pod koniec ubiegłego roku przez papieża Jana Pawła II do Rzymu. Wszelkie jednak podsumowania nawet — a może tym bardziej — statystyczne, mają to do siebie, iż są narażone na ujęcia jednostronne, subiektywne, a w każdym razie niepełne i wybiórcze<sup>1</sup>. Mając to na uwadze naj-

<sup>1</sup> Opracowanie niniejsze jest podsumowaniem kilku wystąpień autora na różnych zebraniach teologicznych, stąd też nosi cechy tekstu mówionego. Autor świadomie zrezygnował z obszernego aparatu przypisów bibliograficznych dochodząc do wniosku, że w przeciwnym wypadku wytworzyłaby się spora bibliografia biblistyki posoborowej, co na pewno przekroczyłoby ramy niniejszego artykułu. To jednak wcale nie przeszkadza, ażeby taka bibliografia — a będzie ona spora! — ukazała się rychło w naszej rodzimej literaturze. Por. P.-E. Langevin, *Bibliographie biblique 1930–1983*, t. III ostatnio awizowany.

lepiej będzie pokusić się o próbę podsumowania na zasadzie światłocienia: wydobyć blaski, ale też i cienie reformy biblijnej — może to stworzy jakiś równoważnik oceny w miarę spokojnej i obiektywnej<sup>2</sup>.

## BLASKI...

1. Zielone światło dla biblistyki. Wyrażenie to stało się już przysłowiowym dla reformy Vaticanum II. Konstytucja *Dei Verbum* stała się — według wyrażenia kard. F. Königa — „biblijną wiosną w Kościele katolickim”. Czy zielone światło jeszcze świeci? Czy wiosna — zgodnie z rytmem natury — nie przerodziła się już w jesień lub — gorzej — w skutą mrozami zimą? Tak nie raz można wyczytać i usłyszeć. Gdy jednak czyta się tekst Konstytucji soborowej *Dei Verbum* i porównuje się przebogata — jak nigdy chyba dotąd — twórczość egzegetyczną, nie sposób nie stwierdzić, że zielone światło świeci jeszcze mocno i że biblijna wiosna panuje w pełni.

2. Tekst biblijny. Opracowano ekumeniczny tekst grecki Nowego Testamentu. Wyszły ekumeniczne przekłady biblijne. Ukazała się Neo-Vulgata, którą można nazwać Biblią Jana Pawła II (na wzór Biblii syksto-klementyńskiej); choć nie ma większego znaczenia egzegetycznego, to jednak jest symbolem nowych rozwiązań w dziedzinie pracy nad tekstem. Nie mówimy już o nowych przekładach Pisma św. na języki narodowe — to nie tylko wzbogacenie egzegezy pastoralnej, ale także — w jakiś sposób — całej kultury ludzkiej.

3. Interpretacja. Niewątpliwie Konstytucja *Dei Verbum* jest „magna charta interpretationis biblicae”<sup>3</sup>. Nie dość jeszcze doceniamy wartość wprowadzenia pojęcia historii zbawienia jako kategorii interpretacyjnej<sup>4</sup>. Kategoria historii jest dopiero właściwą i zasadną odpowiedzią na postulat demitologizacji R. Bultmanna.

Została postawiona pryncypialnie zasada Biblia a Tradycja nie jako konkurujące ze sobą źródła Objawienia, lecz jako mowa-słowo Boga, wypływające z tego samego źródła i zdążające do tego samego celu (por. DV 9). Została otworzona możliwość dla nowych metod badawczych. Zasadniczo różnicowały się po Soborze dwa typy badań egzegetycznych: typ historyczno-krytyczny (Formgeschichte, Redaktionsgeschichte, Traditionsgeschichte, Wirkungsgeschichte) i typ strukturalno-literacki (np. semiotyka biblijna).

<sup>2</sup> Por. próbę podsumowania w dziesięciolecie *Dei Verbum*: J. Chmiel, *10 lat Konstytucji soborowej o Objawieniu Bożym*, w: RBL 28 (1975) 266—269.

<sup>3</sup> Por. G. Chantraine, „*Dei Verbum*”: *un enseignement et une tâche*, w: „*Nouvelle Revue Théol.*” 107 (1985) 823—837; 108 (1986) 13—26.

<sup>4</sup> Por. G. Defois (red.), *Le Concile, 20 ans de notre histoire*, Paris 1982; E. Cattaneo (red.), *Il Concilio venti anni dopo. 2. L'ingresso della categoria „storia”*, Roma 1985.

Z tradycji biblistyki, zwłaszcza wschodniej, została przypomniana zasada interpretacji pneumatologicznej: „Pismo św. winno być czytane i interpretowane w tym samym Duchu, w jakim zostało napisane” (DV 12)<sup>5</sup>.

Ponieważ Pismo św. winno być jakby duszą teologii (por. DV 24), wpływ biblistyki na rozwój teologii jest dziś ogromny — nie jesteśmy w stanie zdać sobie jeszcze sprawy z wagi tego biblijnego — iście kopernikańskiego — przewrotu we współczesnej teologii.

3. Duszpasterstwo biblijne. Osobny rozdział (VI) Konstytucji soborowej *Dei Verbum* został poświęcony roli Biblii w życiu Kościoła. Wywołało to ogromne zmiany w duszpasterskim podejściu do Pisma św. Rzeczywiście wierni w Kościele katolickim zyskali szeroki dostęp do Pisma św. (por. DV 22). Olbrzymie nakłady egzemplarzy Biblii — owoc również współpracy ekumenicznej<sup>6</sup> — oraz wielki popyt czytelniczy na Pismo św. są tego znamienym przykładem<sup>7</sup>. Ostatnie statystyki (1985) mówią, że Pismo św. zostało przełożone — w całości lub w fragmentach — na 1829 języków i narzeczy. W samym 1978 r. wydano ponad 9 mln egzemplarzy Biblii w 150 krajach, podczas gdy w okresie lat 1815—1975 ukazało się 2,5 mld egzemplarzy. Oczywiście ten stan wydawniczy nie jest zasługą tylko samego Soboru, niemniej jednak ów *élan biblique* Vaticanum II zaważył tutaj ogromnie.

## I CIENIE

1. Biblicyzm. Oparcie się na tekście biblijnym i chęć zrozumienia go w oderwaniu od kontekstu Tradycji i Kościoła Nauczającego prowadzi do zamknięcia się w samym tekście, do specyficznej klaustrofobii tekstualnej. W protestantyzmie przyjmuje to formy fundamentalizmu, w katolicyzmie zaznaczyło się to chęcią oderwania się od tradycji patrystycznej i kościelnej. A przecież Konstytucja *Dei Verbum* wypracowała zasadę łączności Tradycji, Pisma i Magisterium: „tak ściśle łączą się (one) i zespalają, że jedno bez pozostałych nie może istnieć” (DV 10). Magisterium Kościoła „nie jest ponad słowem Bożym, lecz jemu służy, nauczając tylko tego, co zostało przekazane (tamże)<sup>8</sup>.”

<sup>5</sup> Ciekawie ujął to H. U. von Balthasar: „Gott ist sein eigener Exeget”, dając taki tytuł swojemu artykułowi w: „Communio” 15 (1986) z. 1.

<sup>6</sup> Por. artykuły J. Chmiela w: RBL 23 (1970) 153—155; 25 (1972) 197—202; 32 (1979) 261—265.

<sup>7</sup> Charakterystyczna jest wypowiedź jednego z mężów stanu: „Nigdy nie wątpiłem w boskie pochodzenie Biblii. Proszę mi wskazać podobny zbiór pism, który przetrwał tyle tysięcy lat wciąż będąc światowym best-sellerem”.

<sup>8</sup> Wiele cennych uwag znajdziemy w: *Rapporto sulla fede*, V. Messori a colloquio con il card. J. Ratzinger, 1985.

2. Oportunizm i konformizm są inną stroną niewłaściwego pojmowania roli Pisma św. we wspólnocie Ludu Bożego. Złe pojęty ekumenizm tworzy bezwartościowy irenizm, a uleganie presji różnych ideologii prowadzi do zakłamaney egzegezy.

3. Eksperymentatorstwo. „Biblia nie jest księgą ćwiczeń” — to zdanie egzegety żydowskiego M. Greenberga wypowiedziane na zjeździe biblijnym w Leuven (1985) zwraca uwagę na fakt traktowania Pisma św. jako tekstu prób i doświadczeń. Tworzy się przeto — według znanego wyrażenia o. Dreyfusa — „egzegeza na Sorbonie”, a więc akademicka, rodzaj „sztuki dla sztuki”, pozbawiona siły wiary i mocy przekonań. A przecież Pismo św., przez Boga natchnione, „użyteczne jest do pouczenia, do przekonywania, do namiętniania, do kształcenia w sprawiedliwości, by człowiek Boży stał się doskonały i do wszelkiego dobrego dzieła zaprawiony” (2 Tm 3, 16 n).

Czyżby te cienie miały przesłonić blaski posoborowej odnowy biblijnej? Bynajmniej, ale trzeba pamiętać o proroczych zaiste słowach Konstytucji soborowej *Gaudium et spes* (n. 37):

„W ciągu całej historii ludzkiej toczy się ciężka walka przeciw mocom ciemności; walka ta, zaczęta ongiś u początku świata, trwać będzie do ostatniego dnia, według słowa Pana. Wplątany w nią człowiek wciąż musi się trudzić, aby trwać w dobrym i nie będzie mu dane bez wielkiej pracy oraz pomocy łaski Bożej osiągnąć jedności w samym sobie”.

Kraków

KS. JERZY CHMIEL

Ks. Stefan Cichy

## ODNOWA LITURGICZNA SOBÓRU WATYKAŃSKIEGO II RZECZY DOKONANE — IDEE PRZEWODNIE — PERSPEKTYWY

Dzieło odnowy Kościoła rozpoczął Sobór Watykański II od reformy liturgii, którą od czasów św. Piusa X nazywa się źródłem życia chrześcijańskiego, a od Piusa XI szczytem życia Kościoła<sup>1</sup>. Konstytucja o liturgii rozpoczynająca się od słów *Sacrosanctum Concilium* przyjęta w dniu 4.12.1963 r. 2147 głosami za i 4 przeciw była pierwszym dokumentem tego Soboru. Dokument ten przedsta-

<sup>1</sup> Por. Pius X, *Motu proprio Tra le sollecitudini* (22. 11. 1903), „Acta Sanctae Sedis” 36 (1903—1904) 331; Pius XI, *Constitutio Apostolica Divini cultus* (20. 12. 1928), „Acta Apostolicae Sedis” 21 (1929) 33—41.